

Sygn. akt XI W 12078/ 15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Smulewicz

Protokolant: Karolina Kowalczyk, Beata Jaworska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2016 roku oraz 5 października 2016 roku w W.

sprawy **A. K.**

córki C. i D. z domu D.

urodzonej dnia (...) w W.

obwinionej o to, że:

w dniu 6 sierpnia 2015r. około godziny 02:10 w W. w Alejach (...), naruszyła zasady przewidziane w art. 45 ust. 1 pkt 1 Pord w ten sposób, że będąc w stanie po użyciu alkoholu (I badanie - 0,11 mg/l, II badanie - 0,07 mg/l, wynik badania krwi – 0,0 ‰) kierowała samochodem marki A. nr rej. (...),

tj. o wykroczenie z art. 87 § 1 kw w zw. z art. 45 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. „Prawo o ruchu drogowym” (Dz. U. z 2012r., poz. 1137, zm.: Dz. U. z 2011r. Nr 30, poz. 151; Dz. U. z 2011r. Nr 222, poz. 1321, Dz. U. z 2012r. poz. 951)

orzeka:

I. obwinioną **A. K.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1 kw i za to na podstawie art. 87 § 1 kw skazuje ją, zaś na podstawie art. 87 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i § 3 kw wymierza obwinionej karę grzywny w wysokości 800 (osiemset) złotych;

II. na podstawie art. 87 § 3 kw w zw. z art. 29 § 1 i 2 kw orzeka wobec obwinionej środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześć) miesięcy;

III. na podstawie art. 29 § 3 kw zobowiązuje obwinioną do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdu;

IV. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpw w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 539, 70 (pięćset trzydzieści dziewięć i 70/100) złotych tytułem opłaty sądowej oraz wydatków postępowania, a na podstawie art. 624 § 1 kpw w związku z art. 119 kpw zwalnia obwinioną w pozostałej części od zapłaty kosztów sądowych, określając, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 12078/15

UZASADNIENIE

A. K. została obwiniona o to, że w dniu 6 sierpnia 2015 r. około godziny 2:10 w W. w Alejach (...), naruszyła zasady przewidziane w art. 45 ust. 1 pkt 1 Pord w ten sposób, że będąc w stanie po użyciu alkoholu (I badanie – 0,11 mg/l, II badanie – 0,07 mg/l, wynik badania krwi – 0,0‰) kierowała samochodem marki A. nr rej (...), tj. o wykroczenie z art. 87 § 1 kw w zw. z art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym.

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 sierpnia 2015 roku, ok. godziny 22:30 A. K. udała się wraz ze znajomym do restauracji w Hotelu (...). Na miejscu spożyła kolację oraz piła alkohol.

Dowód: częściowo wyjaśnienia A. K. k. 15, 58.

A. K. opuściła restaurację ok. godziny 2:00 w nocy z 5 na 6 sierpnia 2015 roku, po czym wsiadła do swojego samochodu A. o nr rej. (...) i udała się w kierunku miejsca swojego zamieszkania w R..

Dowód: częściowo wyjaśnienia A. K. k. 15, 58.

Ok. godz. 2:10, funkcjonariusze Policji pełniący służbę w okolicach Mostu P., zatrzymali na Alejach (...) w W. pojazd marki A. o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez A. K..

Dowód: notatka urzędowa k. 1.

Funkcjonariusze Policji poddali kierującą pojazdem rutynowej kontroli na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem Alco-sensor IV o numerze seryjnym (...). Przeprowadzone badania wykazały u A. K. stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu w wysokości 0,11 mg/l (I badanie) oraz 0,07 mg/l (II badanie).

Dowód: notatka urzędowa k. 1, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 2, świadectwo wzorcowania k. 3, opinia biegłego z zakresu toksykologii k. 65-74, ustna opinia uzupełniająca k. 103.

O godzinie 5:05, od A. K. pobrano również krew, którą poddano badaniom na zawartość alkoholu etylowego. Przeprowadzone badanie nie wykazało obecności alkoholu etylowego we krwi.

Dowód: protokół pobierania krwi k. 4, sprawozdanie z przeprowadzonych badań k. 5, zlecenie k. 6.

Obwiniona A. K., przesłuchana w toku czynności wyjaśniających oraz w postępowaniu sądowym, nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że w nocy z 5 na 6 sierpnia 2015 roku udała się na znajomym na kolację do restauracji w Hotelu (...) w W., gdzie od ok. godz. 23:30 do 24:00 spożyła połowę lampki wina. Obwiniona wyjaśniła, że następnie wypila ok. pół litra wody. Do samochodu wsiadła ok. godziny 2:00 i ruszyła z powrotem do domu. Następnie, w Alejach (...) w okolicach Mostu P. została zatrzymana przez Policję, która poddała ją badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. A. K. wskazała również, że od czterech lat leczy się na cukrzycę. Po konsultacji z diabetologiem uzyskała wiedzę, że to przyjmowane przez nią leki miały wpływ na wynik badania. Zdaniem obwinionej, niemożliwe było, aby po spożyciu tak małej ilości alkoholu wynik badania był pozytywny.

Oceniając wyjaśnienia obwinionej, Sąd dał im wiarę jedynie w tej części, w której A. K. wskazała, że była ze znajomymi na kolacji w restauracji, podczas której spożywała alkohol, a następnie, ok. godziny 2:00 udała się samochodem marki A. do swojego miejsca zamieszkania w R. oraz w zakresie, w którym wyjaśniła, że choruje na cukrzycę i przyjmuje leki. W tym zakresie, wyjaśnienia obwinionej były spójne i logiczne oraz brak było podstaw do kwestionowania ich prawdziwości. Nadto, depozycje obwinionej znajdowały potwierdzenie w notatce urzędowej oraz częściowo w zaświadczeniach wystawionych przez lekarza.

Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom A. K. w tym zakresie, w którym podała ona, że w trakcie kolacji, najpóźniej do godziny 24:00, spożyła jedynie pół lampki wina, a do samochodu wsiadła po 2 godzinach od zakończenia

spożywania przez nią alkoholu. Twierdzenia obwinionej stoją w sprzeczności z wnioskami pisemnej opinii biegłego z zakresu toksykologii oraz ustnej opinii uzupełniającej, we wnioskach których biegły jednoznacznie wskazał, że wynik badania przeprowadzonego przy użyciu Alco-sensora wykluczał wersję podawaną przez A. K.. Sąd, dając wiarę powyższej ekspertyzie, miał na uwadze, że gdyby w istocie obwiniona wypila jedynie połowę kieliszka wina najpóźniej około północy, to badanie przeprowadzone ponad 2 godziny później, nie wykazałoby jakiegokolwiek obecności alkoholu w wydychanym powietrzu. Mając zatem na uwadze wynik badania oraz moment jego przeprowadzenia, należało uznać, że obwiniona albo wypila znacznie większą ilość alkoholu, albo zakończyła jego spożywanie na dużo krócej przed rozpoczęciem jazdy samochodem, niż podawała w wyjaśnieniach. Z powyższych względów, Sąd nie dał wiary obwinionej w zakresie ilości wypitego alkoholu.

Brak było również podstaw, by obdarzyć wiarą wyjaśnienia obwinionej w tej części, w której wskazywała ona, że przyjmowane przez nią leki wpływały na proces eliminacji alkoholu z jej organizmu. W tym zakresie, Sąd w pełni oparł się na opinii biegłego z zakresu toksykologii, który kategorycznie wykluczył aby jakiegokolwiek leki (poza lekiem stosowanym u osób uzależnionych od alkoholu – Esperalu) wpływały na proces eliminacji alkoholu z organizmu człowieka. Tym samym, w ocenie Sądu należało przyjąć, że zarówno sam fakt przyjmowania przez obwinioną leku przeciwcukrzycowego, jak i moment przyjęcia ostatniej dawki nie miały żadnego wpływu na wynik badania alkoholu w wydychanym powietrzu.

Istotnym dowodem w sprawie była pisemna opinia biegłego z zakresu toksykologii oraz ustna opinia uzupełniająca złożona na rozprawie. Biegły dokonał szczegółowej analizy opisanych wyników badań oraz ich interpretacji, analizując również kwestię wpływu przyjmowanego leku Glucophage na rezultat testu. Biegły w swoich kategorycznych wnioskach wskazał precyzyjnie, że wynik badania urządzeniem Alco-sensor IV był prawidłowy i nie zawierał błędów. W związku z powyższym, w ocenie biegłego, obwiniona w momencie poddania jej badaniu znajdowała się w stanie po użyciu alkoholu. Biegły sporządzając opinię oraz uzupełniając ją na rozprawie w dniu 5 października 2016 roku w sposób pełny i jasny wskazał również, że nieprawdą jest, że lek przyjmowany przez obwinioną wpływał w jakikolwiek sposób na proces eliminacji alkoholu z jej organizmu, a co za tym idzie – również na wynik badania. Stawiając powyższe wnioski, biegły zauważył, że powszechnym mitem jest przyjmowanie, że zażywane leki mogą mieć wpływ na poziom alkoholu we krwi, wskazując, że jedynym wyjątkiem jest substancja disulfiram (Esperal), stosowana u alkoholików. Biegły zauważył również, że jedyny związek między spożywanym alkoholem a przyjmowanymi lekami może mieć charakter odwrotny, tj. polegający na oddziaływaniu przez alkohol na skuteczność lub działanie leków. Podnosząc powyższe, biegły zasygnalizował, że treść zaświadczeń lekarza obwinionej o wpływie leków przeciwcukrzycowych na wynik badania, budziła jego wątpliwości i w jego ocenie nie zawierała prawdy. W ocenie Sądu, opinia biegłego z zakresu toksykologii oraz opinia ustna uzupełniająca była jasna i spójna, zaś przedstawione w niej wnioski zostały opisane w sposób przystępny dla uczestników procesu nieposiadających wiadomości specjalnych. Co istotne, biegły oparł wysnute wnioski nie tylko o swoją wiedzę w granicach posiadanych kompetencji, ale i również o swoje własne doświadczenia życiowe w stosowaniu przedmiotowego leku.

Sąd, ustalając stan faktyczny w sprawie niniejszej, nie oparł się na zaświadczeniach wystawionych przez dr. n. med. A. M., w zakresie w jakim wynikało z nich, że leki przeciwcukrzycowej przyjmowane przez A. K. mogły mieć wpływ na proces trawienia alkoholu przez obwinioną. Powyższe dokumenty zostały sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania, zaś powyższe wnioski z nich płynące nie były wiarygodne. W ocenie Sądu, treść zaświadczeń stała w opozycji do wniosków opinii biegłego z zakresu toksykologii, której Sąd dał w pełni wiarę. Zdaniem Sądu, specjalista chorób wewnętrznych, który wystawił powyższe zaświadczenia, w przeciwieństwie do biegłego toksykologa, nie posiadał wystarczającej wiedzy do stawiania wniosków w nich zawartych, zaś twierdzenia w nich zawarte wykraczały poza jego kompetencje. Wobec powyższego, przedmiotowe dokumenty mogły stanowić podstawę przy ustalaniu stanu faktycznego tylko w tej części, w której potwierdzały wyjaśnienia obwinionej co do faktu, że chorowała ona na cukrzycę.

Nie budziła natomiast wątpliwości Sądu wiarygodność pozostałych dokumentów zgromadzonych w sprawie, a wskazanych powyżej. Zostały one sporządzone w przewidzianej prawem formie, przez uprawnione do tego podmioty, w granicach ich uprawnień. Nie nosiły one cech przerobienia lub podrobienia, a Sąd z urzędu nie dopatrzył się

jakichkolwiek innych okoliczności mogących negatywnie rzutować na ich wiarygodność. Strony nie kwestionowały autentyczności ani treści wyżej wymienionych dokumentów, wobec czego zasługiwały one na wiarę.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd uznał A. K. za winną zarzucanego jej czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1 kw.

Czyn opisany w art. 87 § 1 kw popełnia ten, kto znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Pojazdem mechanicznym jest każdy pojazd poruszający się przy wykorzystaniu napędzającego go silnika, trwale z nim związany i stanowiący jego część składową. Ustawa nie określa rodzaju drogi, na której ma być prowadzony dany pojazd. Nie ulega natomiast wątpliwości, że prowadzenie pojazdu po drodze publicznej należy rozumieć jako prowadzenie go w ruchu lądowym. Z kolei przepis art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi zawiera legalną definicję pojęcia stanu po życiu alkoholu. W rozumieniu przywołanej regulacji, stan ten zachodzi gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do: stężenia we krwi od 0,2‰ do 0,5‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³”

W świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego oraz powyższych rozważań stwierdzić należy, że zachowanie A. K. wypełniło znamiona wykroczenia z art. 87 § 1 kw.

Nie ulegało wątpliwości, że obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu prowadząc samochód osobowy, tj. pojazd mechaniczny, w ruchu lądowym – na drodze publicznej, na Alejach (...). Zgromadzony materiał dowodowy dał również podstawy do stwierdzenia, że obwiniona w chwili zatrzymania jej przez funkcjonariuszy Policji znajdowała się w stanie po użyciu alkoholu. Pierwsze badanie przeprowadzone przy użyciu urządzenia Alco-sensor wykazało u A. K. 0,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Zgodnie z definicją zawartą w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, wynik stwierdzony u obwinionej wskazywał, że była ona w stanie po użyciu alkoholu, gdyż stężenie alkoholu przekraczało dopuszczalną dawkę 0,1 mg/l. Bez znaczenia dla powyższej oceny pozostawał również fakt, że drugie przeprowadzone badanie dało wynik 0,07 mg/l, tj. poniżej dopuszczalnej granicy, jak również że obecności alkoholu nie wykazało badanie krwi, przeprowadzone kilka godzin po zatrzymaniu kierującej przez Policję. Podkreślić należy, że dla przypisania odpowiedzialności za wykroczenie z art. 87 § 1 kw w sprawie niniejszej, istotny był wynik pierwszego badania, który wykazywał obecność u obwinionej 0,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Jednocześnie, Sąd miał na uwadze, że brak było przesłanek, aby kwestionować poprawność wyniku przeprowadzonego badania. Odnosząc się do stanowiska obwinionej i jej obrońcy wskazać należy, że Sąd w pełni podzielił wnioski płynące z opinii biegłego z zakresu toksykologii, który precyzyjnie wskazał, że w sprawie niniejszej nie miał miejsca tzw. błąd pomiaru Alco-sensora. Nadto, niezależnie od powyższego, gdyby nawet przyjąć, że wynik był obarczony błędem w wymiarze wskazanym w świadectwie wzorcowania (tj. 0,01 mg/l), to i tak po przyjęciu wersji najkorzystniejszej dla obwinionej, wynik byłby nie niższy niż 0,10 mg/l, a zatem również powodujący odpowiedzialność za wykroczenie z art. 87 § 1 kw.

Sąd nie podzielił również stanowiska obwinionej, która wskazywała, że przyjmowany przez nią lek przeciwcukrzycowy Glucophage miał wpływ na proces eliminacji alkoholu z jej organizmu. Sąd, opierając się na zgromadzonym materiale dowodowym, a przede wszystkim na pisemnej i ustnej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu toksykologii ponad wszelką wątpliwość ustalił, że lek zażywany przez A. K. nie miał żadnego wpływu na jej metabolizm alkoholu oraz wynik badania na zawartość alkoholu. Co więcej, biegły sądowy wskazał również, że powszechne przekonanie o wpływie jakichkolwiek leków (poza jednym wyjątkiem wskazanym powyżej) na proces trawienia alkoholu, ma charakter mitu, zaś zależność między medykamentami a alkoholem może mieć co najwyżej charakter odwrotny, tj. wpływania alkoholu na sposób działania i skuteczność leków.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu nie zachodziły żadne okoliczności, które wyłączałyby po stronie obwinionej winę. A. K. jest osobą dojrzałą i dorosłą, zdolną do podejmowania decyzji. W zaistniałym stanie faktycznym, nie ulegało wątpliwości, że obwiniona świadomie wsiadła do samochodu osobowego i rozpoczęła jazdę w kierunku miejsca zamieszkania, mimo że wcześniej spożywała alkohol. Jak wyżej wskazano, brak było podstaw do uznania, że obwiniona przynajmniej nie przewidywała, że znajduje się w stanie po użyciu alkoholu, natomiast uznać należało, że przyjmowane przez nią leki w żaden sposób nie wpływały na poziom alkoholu w organizmie obwinionej.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Czyn obwinionej godził w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji, a jednocześnie jest jednym z najpoważniejszych wykroczeń drogowych. A. K. poruszając się w ruchu lądowym pojazdem i znajdując się w stanie po użyciu alkoholu, naruszyła zasady określone w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Osoba znajdująca się w stanie po użyciu alkoholu ma osłabioną zdolność koncentracji i spowolnioną reakcję na zmieniające się warunki na drodze, co może prowadzić do zaistnienia niebezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz zagrozić życiu i zdrowiu innych użytkowników ruchu, a także i samego kierującego, nawet gdy sam kierujący nie odczuwa ograniczenia swoich zdolności psychomotorycznych.

Za popełnione wykroczenie Sąd na podstawie art. 87 § 1 kw oraz art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył obwinionej karę 800 zł grzywny. Zważywszy na granice, w jakich ta kara mogła być orzeczona w niniejszej sprawie (od 50 zł do 5.000 zł), grzywna w wysokości 800 zł nie jawi się jako nadmiernie surowa, zwłaszcza przy uwzględnieniu stopnia winy i szkodliwości społecznej czynu, które należało określić jako wysokie. W tym stanie rzeczy, wymierzona kara grzywny powinna spełnić cele wychowawcze oraz zapobiegawcze i skłonić A. K. do niepopelniania w przyszłości czynów zabronionych.

Jednocześnie Sąd na podstawie art. 87 § 3 kw w zw. z art. 29 § 1 i 2 kw orzekł wobec obwinionej obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy. W ocenie Sądu okres 6 miesięcy zakazu prowadzenia pojazdów będzie wystarczający i powinien skłonić obwinioną do wyciągnięcia prawidłowych wniosków z zaistniałego zdarzenia oraz wywołania skutków w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej. Jednocześnie, na podstawie art. 29 § 3 kw Sąd zobowiązał obwinioną do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów.

Na podstawie art. 118 § 1 kpw, 627 kpk, w zw. z art. 119 kpw wobec wydania wyroku skazującego Sąd zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 539,70 zł tytułem wydatków postępowania i opłaty oraz na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwolnił obwinioną od ponoszenia kosztów sądowych w pozostałej części. Na koszty postępowania składały się kwoty: 100,00 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków, 319,70 złotych tytułem wynagrodzenia dla biegłego z zakresu toksykologii, 20,00 złotych za badanie zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem elektronicznym oraz 60,00 złotych za badanie chemiczne krwi. Wysokość opłaty wyniosła 80,00 złotych i została ustalona na podstawie art. 21 pkt 2) w zw. z art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

W związku z powyższym, Sąd orzekł jak w wyroku.